

Szanse na lepszą ochronę przyrody w Polsce po posiedzeniu Komitetu ds. Konwencji z Aarhus

16 czerwca przed Komitetem ds. przestrzegania Konwencji z Aarhus w Genewie rozpatrzono skargi polskich organizacji pozarządowych na brak prawa do ochrony przyrody w polskich sądach.

16 czerwca przed Komitetem ds. przestrzegania Konwencji z Aarhus w Genewie rozpatrzono skargi polskich organizacji pozarządowych na brak prawa do ochrony przyrody w polskich sądach.

Kompleksowa skarga złożona w 2018 r. przez Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot dotyczyła braku prawa do obrony przyrody w sądach w zakresie m.in. planów urządzenia lasu, planów łowieckich czy planów ochrony dla terenów objętych ochroną tj. obszary Natura 2000, parki narodowe czy rezerваты przyrody. Osobne skargi złożyły także Koalicja Kocham Puszcę oraz Fundacja Client Earth - Prawnicy dla Ziemi.

Polska podpisała międzynarodową Konwencję z Aarhus w 2001 r. i powinna zagwarantować społeczeństwu możliwość zaskarżania tych planów, które mają wpływ na środowisko, a przez to także na zdrowie i życie obywateli i obywaterek. Pracownię na rzecz Wszystkich istot reprezentowała radczyni prawna Magdalena Bar z Kancelarii Jendrośna Jerzmański Bar i Wspólnicy, która przedstawiła argumenty dotyczące nierespektowania przez polski rząd postanowień Konwencji z Aarhus.

Wnioskujemy o uznanie przez Komitet, że prawo polskie, nie pozwalając organizacjom pozarządowym na zaskarżanie planów i programów mających wpływ na środowisko, jest niezgodne z art. 9 ust. 3 konwencji. Art. 9 ust. 3 nakazuje Stronom konwencji zapewnienie możliwości zaskarżania - między innymi - takich działań organów administracji, które naruszają przepisy z zakresu ochrony środowiska. Dodatkowo zarzucamy, że prawo polskie jest niezgodne z art. 7 konwencji przez to, że nie przewiduje udziału społeczeństwa przy opracowywaniu planów łowieckich. Artykuł ten wymaga umożliwienia udziału społeczeństwa w opracowywaniu planów dotyczących środowiska - mówi Magdalena Bar z Kancelarii Jendrośna Jerzmański Bar i Wspólnicy.

Podczas wysłuchania stron reprezentujący Polskę przedstawiciele Ministerstwa Klimatu i Środowiska powoływali się na wycinkę w Puszczy Białowieskiej jako przykład respektowania przez Polskę zapisów Konwencji.

Ministerstwo jedynie potwierdziło nasze zarzuty, że społeczeństwo nie może skutecznie bronić polskiej przyrody w polskich sądach. Obywatelki i obywatele muszą mieć możliwość zaskarżania szkodliwych przyrodniczo i wadliwych planów w sądzie krajowym właśnie po to, by już nigdy nie doszło do takiej sytuacji jak w Puszczy Białowieskiej. Leśnicy wycięli niezgodnie z prawem prawie 200 tys. m³ drzew, z tego prawie połowę z najcenniejszych fragmentów Puszczy - drzewostanów ponadstuletnich. Tymczasem gospodarka leśna prowadzona jest na ¼ powierzchni Polski - mówi Sylwia Szczutkowska z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Mimo że Komitet nie jest sądem, to jego orzeczenia powinny być uwzględniane przez Polskę. W przypadku stwierdzenia niezgodności prawa krajowego z konwencją, rząd powinien zmienić prawo. Dzięki temu, zarówno NGO jak i osoby indywidualne będą mogły lepiej zadbać o wspólne dziedzictwo przyrodnicze.

Podczas przesłuchania przed Komitetem ds. przestrzegania Konwencji z Aarhus wszystkie nasze zarzuty dotyczące naruszenia przez Polskę postanowień Konwencji zostały wyczerpująco omówione. Wypowiedzi polskiego rządu były w naszej ocenie nieprzekonywujące. Jesteśmy dobrej myśli i czekamy na finalne orzeczenie Komitetu – mówi Sylwia Szczutkowska ze Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot.

Komitet ds Konwencji z Aarhus postanowił rozpatrywać łącznie skargi złożone przez NGO podczas posiedzenia 16 czerwca. Wszystkie zarzuty stawiane przez prawników i NGO dotyczą naruszenia postanowień Konwencji Aarhus, które w praktyce wykluczają społeczeństwo z kontroli planów i programów ochrony środowiska.

Z dokumentacją spraw można zapoznać się na stronie Komitetu (nr sprawy ACCC/C/2018/158) <https://unece.org/env/pp/cc/communications-from-the-public>.

Na ostateczne orzeczenie Komitetu będziemy musieli poczekać jeszcze około roku.

Więcej informacji:

Sylwia Szczutkowska, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 512 281 664,
sylwia@pracownia.org.pl